

Wyrok z dnia 14 grudnia 2000 r.

I PKN 155/00

Zawarcie "aneksu" do terminowej umowy o pracę, przedłużającego jej trwanie w celu zatwierdzenia awansu zawodowego pracownika, nie jest obejmieciem art. 25¹ KP.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2000 r. sprawy z powództwa Jana M. przeciwko R. Spółce Węglowej SA w R. o ustalenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 9 września 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację i nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 9 września 1999 r. oddalił apelację powoda Jana M. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Rybniku z dnia 1 czerwca 1999 r. [...], oddalającego powództwo o ustalenie nawiązania stosunku pracy na podstawie umowy o pracę na czas nie określony i przywrócenie do pracy. W sprawie tej ustalono, że powód w dniu 1 czerwca 1973 r. podjął zatrudnienie w Kopalni Węgla Kamiennego „M.” w R. Z dniem 2 lipca 1990 r. uchwałą Rady Pracowniczej z tej samej daty został powołany na stanowisko dyrektora tej Kopalni na okres 5 lat. Następnie doszło do przekształcenia Kopalni i jej wejścia jako zakładu w kwietniu 1993 r. do R. Spółki Węglowej. Z dniem 4 grudnia 1995 r. Zarząd tej Spółki ponownie powołał powoda na stanowisko dyrektora KWK „M.” na czas określony do 30 czerwca 1998 r., a strony zawarły stosowną umowę o pracę. W dniu 30 czerwca 1998 r. strony podpisały aneks do tej umowy o pracę przedłużający okres jej trwania do 31 lipca 1998 r.

Z dniem 29 czerwca 1998 r. Rada Nadzorcza RSW S.A. powołała powoda na Zastępcę Prezesa Zarządu tej Spółki III Kadencji – Dyrektora do spraw Produkcji, a strony zawarły w dniu 7 lipca 1998 r. umowę o pracę na czas określony do dnia 31 października 1998 r., a następnie nową umowę o pracę na czas określony od dnia 1 listopada 1998 r. do czasu rozpatrzenia przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki uzupełnionego biznesplanu RSW S.A. na lata 1998-2002, co nastąpiło w dniu 2 marca 1999 r. W uchwale z dnia 19 marca 1999 r. Rada Nadzorcza stwierdziła rozwiązanie umowy o pracę z powodem z dniem 2 marca 1999 r., a powód otrzymał świadectwo pracy za okres od 7 lipca 1998 r. do 2 marca 1999 r. o wykonywaniu pracy Zastępcy Prezesa Zarządu –Dyrektora do spraw Produkcji, ze wskazaniem, iż stosunek pracy ustał z upływem czasu, na jaki była zawarta umowa (art. 30 § 1 pkt 4 KP).

Na podstawie takich ustaleń Sąd Rejonowy przyjął, że umowa o pracę z dnia 1 czerwca 1973 r. przekształciła się z dniem (2 lipca 1990 r.), powołania powoda na stanowisko Dyrektora KWK „M.” w R., w terminowy stosunek pracy z powołania. Ponowne terminowe powołanie powoda na to stanowisko w dniu 4 grudnia 1995 r. do 30 czerwca 1998 r., przekształciło się z mocy prawa (art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy..., Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) w umowny stosunek pracy na czas określony do 30 czerwca 1998 r., którego trwanie strony przedłużyły do dnia 31 lipca 1998 r. dopuszczalnym aneksem z dnia 30 czerwca tego roku. Do tej terminowej umowy o pracę, która była zawarta przed nowelizacją Kodeksu pracy, nie ma zastosowania art. 25¹ KP. Umowa ta została rozwiązana za porozumieniem stron, które w dniu 7 lipca 1998 r. zawarły nową terminową umowę o pracę do 31 października 1998 r. o zatrudnieniu powoda na stanowisku Zastępcy Prezesa R. Spółki Węglowej III Kadencji - Dyrektora do spraw Produkcji. Drugą terminową umowę o pracę w rozumieniu art. 25¹ KP była następna umowa o pracę od 1 listopada 1998 r. do czasu rozpatrzenia w dniu 2 marca 1999 r. uzupełnionego tzw. Biznes Planu RSW S.A. na lata 1998 -2002. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że w okresie obowiązywania art. 25¹ KP strony zawarły jedynie dwie terminowe umowy o pracę, dlatego powód bezpodstawnie domagał się ustalenia zawarcia z nim umowy o pracę na czas nie określony w trybie tego przepisu. Stanowisko takie zaakceptował Sąd drugiej instancji, który rozważając zarzut obejścia prawa przy zawieraniu aneksu z dnia 29 czerwca 1998 r. przedłużającego terminowe zatrudnienie powoda do końca lipca tego roku, uznał, iż powód nie kwestionował

tego aneksu, ale go akceptował i realizował do dnia 7 lipca 1998 r., w którym awansował na stanowisko Zastępcy Prezesa R. Spółki Węglowej, gwarantujące mu dalsze zatrudnienie.

W kasacji powoda podniesiono zarzuty naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 8, 18, 25¹, 29, 39 KP i art. 58 § 1 KC w związku z art. 300 KP oraz art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym - przez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię wynikającą z przyjęcia, że terminowa umowa o pracę zawarta na okres od 1 do 31 lipca 1998 r. nie była odrębną umową o pracę, ale aneksem do umowy z dnia 4 grudnia 1995 r. zawartej do 30 czerwca 1998 r. Skarżący twierdził, że regulacja zawarta w art. 25¹ KP obejmuje także umowę o pracę zawartą przed dniem wejścia w życie tego przepisu, co przesądziło, że zawarta z powodem w dniu 1 listopada 1998 r. kolejna terminowa umowa o pracę przekształciła się z mocy powołanej normy prawnej w umowę o pracę na czas nie określony. W kasacji podniesiono także zarzut naruszenia przepisów postępowania - (art. 227, 233 §1 i 299 KPC) wobec bezzasadnego pominięcia dowodu z przesłuchania stron. Skarżący twierdził także, że zawarcie aneksu stanowiło obejście przez stronę pozwaną prawa w rozumieniu art. 58 KC w związku z art. 300 KP oraz naruszało art. 18 KP. Zarzut naruszenia art. 29 KP został skierowany przeciwko postępowaniu strony pozwanej, która dopiero w dniu 20 listopada 1998 r. wymusiła na powodzie zawarcie kolejnej terminowej umowy o pracę z datą wsteczną od 1 listopada tego roku, co pozwalało - w ocenie skarżącego - przyjąć, że w okresie od 1 do 19 listopada 1999 r. strony łączyła jeszcze jedna terminowa umowa o pracę. Naruszenie art. 8 KP polegało na braku możliwości nabycia prawa do odprawy emerytalnej, jakiej powód, który osiągnął wiek 50 lat w dniu 11 sierpnia 1999 r., nie nabył - wobec rozwiązania z nim umowy o pracę w dniu 2 marca 1999 r.

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, wskazując na stanowisko judykatury dopuszczające aneksowanie terminowych umów o pracę, do których art. 25¹ KP znajduje zastosowanie począwszy od umowy zawartej po dniu wejścia w życie tego przepisu. Ponadto wobec rozwiązywania takich umów z dniem upływu ich terminów końcowych, nie mają zastosowania regulacje ochronne przewidziane w art. 39 KP i art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. Nr 91, poz. 578).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 393¹¹ KPC Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, które wytyczają wskazane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego lub procesowego oraz ich uzasadnienie. W pierwszym rzędzie należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania - art. 227, 233 § 1 i 299 KPC, co doprowadziło do bezzasadnego pominięcia istotnego - zdaniem skarżącego - dowodu z przesłuchania stron. Zarzut ten skarżący uzasadnił jedynie w ten sposób, że powód inaczej oceniał zawierane z nim terminowe umowy o pracę, w szczególności co do zamiaru i motywacji, którymi kierowały się strony przy ich zawieraniu, ich liczby (ilości zawieranych umów), okresów ich obowiązywania oraz przekształcenia się umowy zawartej od dnia 1 listopada 1998 r. do 2 marca 1999 r. w umowę na czas nieokreślony, która ze „względu na wady związane z jej zawarciem i naruszeniem zasad określonych w art. 8 i 29 Kodeksu pracy od samego początku nosiła taki charakter”. Tymczasem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji odniósł się do pominięcia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania stron, wskazując na jego posiłkowe znaczenie, jako że dowód taki przeprowadza się, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a taka sytuacja w ocenie tego Sądu nie miała miejsca w przedmiotowym sporze. W istocie rzeczy Sąd drugiej instancji również pominął wnioskowany środek dowodowy jako zbędny w trybie art. 217 § 2 KPC, a zarzutu naruszenia tej normy skarżący nie przedstawił, ograniczając się do ogólnikowego twierdzenia o bezzasadnym pominięciu tego dowodu. Tymczasem w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że brak należytego uzasadnienia zarzutów kasacyjnych nie pozwala na zweryfikowanie przytoczonych podstaw kasacyjnych i merytoryczną kontrolę takiej namiastki (pozoru) skargi kasacyjnej. W szczególności Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 33/96 (OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 250), trafnie podniósł, że w braku uzasadnienia podstaw kasacyjnych niemożliwa jest rzetelna ocena zarzutów kasacyjnych. Należyte uzasadnienie wskazanych podstaw kasacyjnych należy bowiem do istoty tego środka zaskarżenia, a Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów kasacyjnych ani do ryzykowania domysłów co do możliwego uzasadnienia wskazanych podstaw kasacyjnych, ponieważ to obciąża wyłącznie skarżącego. Gdyby nawet przyjąć, że zarzut naruszenia wskazanych

przez skarżącego przepisów postępowania miał na celu spowodowanie uzupełnienia materiału dowodowego o wyjaśnienie „rzeczywistego zamiaru i motywacji”, jakimi kierowały się strony „w dniu podpisania umowy na czas określony do końca lipca 1998 r.”, to sam skarżący zawarł w kasacji argumenty, które dodatkowo potwierdzają zasadność przedłużenia (aneksowania) umowy terminowej obowiązującej do dnia 30 czerwca 1998 r. Otóż powód już przed upływem terminu końcowego tej umowy, tj. w dniu 29 czerwca 1998 r., został powołany na stanowisko Zastępcy Prezesa Zarządu R. Spółki Węglowej S.A. uchwałą jej Rady Nadzorczej z tej samej daty, która wchodziła w życie z dniem odbycia walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki, które zatwierdziło awans zawodowy powoda w dniu 7 lipca tego roku. Nie może podlegać żadnej kwestii, że zawarcie w dniu 30 czerwca 1998 r. aneksu do umowy o pracę, przedłużającego termin końcowy dotychczasowej terminowej umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania zatwierdzenia awansu zawodowego powoda przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, nie mogło żadną miarą być uznane za obejście przepisów prawa, które godziło w zasadę ochrony trwałości stosunku pracy. W sytuacji zgodnego zawarcia porozumienia stron stosunku pracy o przedłużeniu o kilka dni (od 1 do 6 lipca 1998 r.) terminowej umowy o pracę dla potwierdzenia awansu zawodowego powoda, który gwarantował jego dalsze terminowe zatrudnienie na wyższym stanowisku kierowniczym, nie mogło być mowy o naruszeniu zasady ochrony trwałości stosunku pracy ani o obejściu art. 25¹ KP już z tej przyczyny, że aneks odnosił się do terminowej umowy o pracę zawartej przed wejściem w życie tej normy prawnej. W ocenie Sądu Najwyższego do aneksu przedłużającego terminowy stosunek pracy powoda, nawiązanego przed dniem 2 czerwca 1996 r., w ogóle nie miał zastosowania art. 25¹ KP przede wszystkim dlatego, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1998 r., III ZP 52/97 (OSNAPiUS 1998 r. Nr 19, poz. 558) - art. 25¹ KP nie ma zastosowania do terminowych umów o pracę zawartych przed dniem wejścia w życie tego przepisu Kodeksu pracy, a więc przed dniem 2 czerwca 1996 r. Ponadto aneks odnosił się do pierwszego terminowego stosunku pracy powoda i nie naruszał tej normy także dlatego, że art. 25¹ KP pozwala kwalifikować jako umowę zawartą na czas nie określony dopiero trzecią terminową umowę o pracę zawartą począwszy od wejścia w życie tego przepisu, na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła jednego miesiąca. W konsekwencji chybiony był też zarzut obejścia przez pozwane-

go prawa „w rozumieniu art. 58 § 1 KC w związku z art. 300 KP oraz naruszenia przepisu art. 18 KP”, których to zarzutów skarżący bliżej nie uzasadniał.

Bezpodstawny jest zarzut skarżącego, że Sąd drugiej instancji powinien dokonać wykładni art. 25¹ KP z uwzględnieniem wszystkich poglądów doktryny i judykatury, zwłaszcza gdy nie został podniesiony zarzut wadliwego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, naruszenia art. 328 § 2 KPC, który zresztą zobowiązuje sądy do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co w pełni zrealizował Sąd drugiej instancji, który prawidłowo, tj. jedynie posiłkowo zasygnalizował, że dokonana wykładnia art. 25¹ KP jest zgodna z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, a odmienna wykładnia zawarta w wyroku tego Sądu z dnia 23 września 1997 r., I PKN 272/97 (OSNAPiUS 1998 r. Nr 13, poz. 395), była odosobniona.

Nie ma żadnych podstaw prawnych podniesione w kasacji twierdzenie skarżącego, że w okresie od 1 do 19 listopada 1998 r. strony łączyła kolejna umowa o pracę na czas określony, co jakoby wynikało z naruszenia przez pozwanego art. 29 KP i jeszcze jedna terminowa umowa o pracę od 20 listopada 1998 r. do 2 marca 1999 r., która „siłą rzeczy” była już umową o pracę na czas nie określony, względnie że zatrudnienie powoda od 1 listopada 1998 r. od razu stanowiło umowę o pracę na czas nie określony, a jej potwierdzenie dopiero w dniu 20 listopada 1998 r. miało na celu obejście prawa i zostało wymuszone na powodzie. W tym zakresie skarżący nie postawił Sądowi drugiej instancji procesowego zarzutu dokonania błędnych ustaleń, co powodowało związanie Sądu Najwyższego ustaleniami zaskarżonego wyroku, jeżeli brak jest zarzutu uchybienia konkretnemu przepisowi proceduralnemu (wyrok SN z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 58/97, OSNAPiUS 1997 Nr 22, poz. 436). Z tych ustaleń wynika, że strony w dniu 20 listopada 1998 r. zgodnie zawarły kolejną terminową umowę o pracę, potwierdzającą dalsze terminowe zatrudnienie powoda od 1 listopada tego roku do dnia odbycia Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy pozwanej Spółki, a Sąd Najwyższy nie odniósł się do głosłownego zarzutu wymuszenia na powodzie podpisania tej umowy, gdyż skarżący nie wskazał, jakie konkretnie przepisy zostały naruszone, a także do naruszenia art. 29 KP - dlatego, że skarżący nie określił, którą jednostkę redakcyjną (paragraf) tego przepisu miał naruszyć Sąd drugiej instancji. Skoro Sąd drugiej instancji prawidłowo ustalił, że ta ostatnia umowa o pracę była drugą terminową umową o pracę w ujęciu art. 25¹ KP, to nie przekształciła się ona w umowę o pracę na czas nie określony, do której mogłyby znaleźć zastosowanie normy ochronne z art. 39 KP i art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o

samorządzie powiatowym, w konsekwencji chybiony był zarzut naruszenia tych przepisów prawa materialnego.

W uzasadnieniu kasacji zarzut naruszenia art. 8 KP został odniesiony do pozbawienia powoda możliwości nabycia prawa do jednorazowej odprawy pieniężnej, przysługującej pracownikom w razie rozwiązania stosunku pracy w związku z nabyciem prawa do emerytury lub renty (§ 1 załącznika nr 16 do Zakładowego Układu Zbiorowego R. Spółki Węglowej S.A.). Wobec ustalenia, że ostatnia terminowa umowa o pracę powoda rozwiązała się z upływem końcowej daty tego kontraktu terminowego (art. 30 § 1 pkt 4 KP), a nie w związku z jego przejściem na emeryturę lub rentę, jest to zarzut bezzasadny także dlatego, że prawo do jednorazowej odprawy pieniężnej nie było objęte przedmiotem sporu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

=====